

KURIER

(CORREO POLACO)

TYGODNIK NIEZALEŻNY NA AMERYKĘ POŁUDNIOWĄ

REGISTRO NACIONAL DE LA PROPIEDAD INTELECTUAL N.º 801192

Dirección y Administración: J. Andrés Pacheco de Melo 2573 — T. E. 83-3843

Rok (Año) VIII — Nr 378

Buenos Aires, 26 listopada (noviembre) 1964

Cena 8 12.-

ROCZNICA ZGONU PREZYDENTA KENNEDY'EGO

Na dzień 22 b. m. przypada pierwsze rocznica śmierci Prezydenta Stanów Zjednoczonych Johna F. Kennedy'ego. Rocznicę tę uroczystie obchodzili nie tylko Stany Zjednoczone. Obchodzili ją cały świat.

Obchodzili ją też Argentyna, gdzie najwyżsi dostojnicy państwa składali hołd zamordowanemu Prezydentowi. „Idealny Kennedy'ego” są programem, który zawsze działa, ale który wciąż nie jest spełniony” — mówił wiceprezydent Argentyny Perette.

TENDENCJE POLITYKI SOWIECKIEJ

Nie ma oznak aby nowi władcy Kremla chcieli pójść na ustępstwa wobec Chin. Na kontynuowanie łagodnego kursu wobec Ameryki wskazuje próba kompromisowego załatwienia długów sowieckich wobec ONZ. Bezkompromisowo pozostaje stosunek Kremla do zbrojeń niemieckich.

Agencja TASS w urzędowym oświadczeniu w sposób bardzo ostry przestrzega Zachód przed włączeniem do wielonarodowej floty atomowej NATO. Oświadczenie grozi, że gdyby miało dojść do tego Moskwa musiałaby poczynić kroki dla zabezpieczenia siebie i swych sojuszników.

Moskwa twierdzi, że Niemcy już teraz produkują niektóre rakiety przy pomocy amerykańskiej, a przy ich potencjałe gospodarczym i technicznym nie byłoby im trudno dojść do własnych broni atomowych, do czego dążą niemieccy milicyjniści żądni odwetu.

Oświadczenie to ogłoszono w przeddzień wyjazdu do Niemiec brytyjskiego ministra spraw zagranicznych, który omawia tam również sprawę udziału Niemiec we flocie atomowej NATO, na co należało również zgodę Erharda jak rząd amerykański. Po przednio stanowisko Labour Partii było przeciwne zbliżeniu Niemców do „cynika atomowego”. Swego czasu w czasie rozmowy Wilsona z Chrushczewem nie było większych różnic zdań między nimi w tej sprawie.

Agresywnemu tonowi Kremla wobec Niemiec Zachodnich towarzyszą łagodne akcenty wobec Ameryki. Do niedawna Moskwa kategorycznie odrzucała ultimatywne stanowisko Waszyngtonu wobec zażądania sowieckiego w ONZ. Obecnie Moskwa dała do zrozumienia, że możliwy byłby kompromis w tej sprawie.

Nie ma oznak aby pobyty Ch. Enlai w Moskwie zarysowały kompromis w stosunkach chińsko-sowieckich. Komunikat z rozmów był ogólnikowy i między jego wierszami można było wyzyskać, że nie zrobiono postępów. Dotyczy to zwłaszcza sprawy konferencji partii komunistycznych zapowiedzianej na połowę grudnia w Moskwie, która wbrew pogłoskom, że ma być odroczone, jest-pakobym nadal forsowana przez przywódców sowieckich.

Znamiennym dla oceny sytuacji jest ukazanie się w organie albańskich partii komunistycznej artykułu, który głosi, że nowi władcy Kremla chcą kontynuować rewizjonistyczną politykę. Albańskie pismo zaznacza, że druk tego artykułu był wstrzymany po odejściu Chrushczewa. Obecnie albańscy komunikacji, będący tuha Pekinu, doszli wiadomości, że w dziedzinie ideologicznej odcienie to niewiele zmieniło.

Awanse i dymisje w ZSSR. Dalsze zmiany personalne przeprowadzone w czołowej ekipie sowieckiej partii komunistycznej budzą pytanie czy ich śladem pójdą również zmiany w polityce sowieckiej. Toczyły się obrady plenum Komitetu Centralnego. Na ich czoło zdawały się wysuwać sprawy gospodarcze.

Przed wszystkim jednak doszło do formalnego stwierdzenia postanowionych już niewątpliwie przedtem w prezydium zmian personalnych.

B. redaktor „Izwiesti” zię Chrushczewa Aleksy Adubez został usunięty z prezydium KC z powodu — jak pisał TASS — „błędów” w swej pracy.

Zwolniono również ze stanowiska sekretarza Komitetu Centralnego i porządkowno członkostwa prezydium Frola Kozłowa, którego Chrushczew

typował na swego następcę. Tu jako powód podano chorobę i celowo Kozłowskiemu urlopu zdrowotnego.

Nowymi członkami prezydium zostali mianowani: Aleksander Szepelin, lat 46 i Piotr Szelest, lat 56 przywódcy partii komunistycznej Ukrainy. Wynikło z tego, że Szepelin odegrał specjalną rolę w usunięciu Chrushczewa.

Jednocześnie odwołując całkowicie kierunek dotychczasowej polityki Komitet Centralny uchwalił położyć departamenty przemysłowy i rolniczy w KC, które Chrushczew swego czasu rozlaścił.

Aleksander Szepelin rozpoczął swą karierę jako członkowi ruchu młodzieżowego partii. Następnie Chrushczew powołał mu służbę bezpieczeństwa, a potem przeniósł go do sekretariatu partii. Wówczas kierownictwo Komitetu Centralnego powołało go na stanowisko sekretarza ds. współpracy Szepelina w ruchu młodzieżowym. Obecnie Szepelin znalazł się w liczbie 8 nowych członków dokooptowanych do Komitetu Centralnego.

W czasie swej pracy w sekretariacie partii Szepelin nadzorował nadal służbę bezpieczeństwa, ale już z ramienia partii a nie państwowego aparatu urzędowego. Przyjaźniąc się z Semizastynem mógł uzyskać dla grupy antychruszczowskiej wsparcie lub bezpieczeństwo aparatu bezpieczeństwa bez czego usunięcie Chrushczewa byłoby się nie udało.

Są także dane, że natychmiast po obaleniu Chrushczewa powołano Szepelina nadzór partijny nad siłami zbrojnymi Sowietów.

Parę dni po obaleniu, że kierownictwo partii próbowało namówić Frola Kozłowa do „dobrowolnej” rezygnacji. Spotkał się jednak z jego strony z pewnym oporem i wobec tego usunął go teraz pod pretekstem złego zdrowia choć minęły już 2 lata od ataku serca.

Już wówczas Breżniew opierał się stanowisku wysuwaniu go na następcę Chrushczewa. Po nim właśnie przed 2 laty Breżniew objął stanowisko drugiego sekretarza partii.

Głównie były wskazywane do Kozłowa po obaleniu Chrushczewa. Początkowo opuszczano jego nazwisko z listy członków prezydium, ale w parę dni później jego portret ukazał się na zwyciężającym miejscu w tzw. „galerii obrazów” czyli przywódców partijnych, którzy przyczynili się do 47-letniej rewolucji. Dopiero teraz usunął go ostatecznie.

Rumunia wobec nowego Kremla. Czy zmiany na Kremlu pociągną za sobą zwiększenie dyscypliny wśród krajów sowieckiego bloku, zwiększenia ich zależności politycznej i gospodarczej od Moskwy?

Pytanie to dominuje w szeregu krajów środkowo-wschodniej Europy, a zwłaszcza tych, które za rządów Chrushczewa weszły na drogę stania się „eks-satellitami”. Dotyczy to w pierwszym rzędzie Rumunii.

Specjalny korespondent „Timesa” w Bukareszcie donosi, że zetknięcie się delegacji rumuńskiej z nową ekipą Kremla w czasie obchodów październikowych nie wyjaśniło tej ważnej dla Rumunii sprawy zagadnienia. W każdym jednak razie jest ona zdecydowanie utrzymywana i nie zależąca pozycję wobec Moskwy i nie spieszy się do zacieśnienia z nią stosunków.

Wyrazem tej polityki jest m. in. to, że proces derusyfikacji życia rumuńskiego trwa nadal. Nowym tego przykładem było ożłikowanie w tym roku „miesięca przyjaźni” rosyjsko-rumuński.

Od 20 lat był już poświęcony co roku jeden miesiąc. Odbywały się różnego rodzaju uroczystości, obchody, wystawy, bankiety, zmierzające do zacieśnienia związków między oboma krajami we wszystkich dziedzinach życia.

Jeszcze za rządów Chrushczewa mówiono, że w tym roku październik ma być miesiącem przyjaźni. Minął październik i zbliża się do końca listopada, a o święceniu przyjaźni jest cicho.

Zabiegł Londynu o Bonn. Rząd prem. Wilsona uważa zdecydowanie Niemcy Zachodnie za swego głównego partnera w Europie. Tak twierdzi korespondent „Guardiana” z Bonn. Nie wygląda na to by uczucia te były w pełni odwzajemnione.

Przyjęcie brytyjskiego ministra spraw zagranicznych w Niemczech Zachodnich nacechowane było dużą kurtuazją, a nawet serdecznością. Przyczyniło się do tego, że min. Gordon Walker, który studiował na uniwersytecie niemieckim wlaście biegle językiem gospodarki. Min. Schroeder bezgo go rewidował na posiedzeniu 6 grudnia. Dużą się też była w wiede Krolów w Niemczech na wiosnę przyszłego roku.

W konkretnych sprawach jasne jest że Niemcy odnośnie się z rezerwą do popierania takich koncepcji brytyjskich, które mogłyby powiększyć rozłam między Bonn i Paryżem. Do

liczy to rezerwy wobec planów reorganizacji NATO. Dotyczy to również niechęci Bonn dołączania Anglii do rozmów nad polityką organizacji w Europie. Znamienne było oświadczenie iż Anglia nie będzie przeciwstawiła wysiłkom państwa „Szości” nad osiągnięciem większej politycznej zwartości.

W dziedzinie gospodarczej nie bez gorzkiej przytęto w Anglii wiadomości o znaczących zamówieniach, wojaków jakie poddano w Ameryce bawicy tam minister obrony Niemiec Zachodnich. Przekraczają one miliard dolarów, a obejmują m. in. posiogiwość o pionowym starcie, nad którym pracuje również przemysł angielski.

Pogłoski o wizycie Wilsona w Moskwie. Prasa francuska notuje pogłoski, że brytyjski premier odwiedzi Moskwę w drugiej połowie grudnia — bezpośrednio po wizycie w Waszyngtonie ustalonej na dzień 7 i 8 grudnia.

O potrzebie odprężenia między Wschodem i Zachodem mówił premier Wilson w londyńskim Guildhallu w toku przemówienia, którego głównym motywu było określenie stosunku rządu do obrony atomowej.

Wzmacnia stanowisko — mówił premier — ileś niezależnej europejskiej siły uderzeniowej. Doprowadziłyby to do rozbięcia zachodniego sojuszu, do zaostreżenia wysiłków atomowych, do osłabienia się Ameryki od Europy i do pogorszenia stosunków między Wschodem i Zachodem.

Wystąpienie premiera brytyjskiego po ogłoszeniu rozkazu brytyjskiej polityki brytyjskiej i francuskiej.

W dziedzinie gospodarczej premier podkreślił, że rząd będzie bronił stałości funta.

Wobec trwającego odpływu kapitału z Londynu. City liczy się, że rząd podniesie stopy dyskontowa.

Bezkarność dla zbrodniarzy. Rząd Niemiec Zachodnich postanowił nie przedłużać okresu ścigania przestępców hitlerowskich poza przewidziane ustawą o przedawnieniu terminu: 8 maja 1965 w b. strzechach okupacyjnych brytyjskiej i francuskiej i 1 lipca 1965 w b. strzech amerykańskiej.

Na konferencji prasowej przedstawiciel rządu w Londynie, że przedłużenie okresu ścigania byłoby sprzeczne z konstytucją Republiki Federalnej.

Przedawnienie obejmował będzie tylko tych zbrodniarzy, przeciw którym wszczęto dotychczas żadnych kroków prawnych. W żadnym razie nie będzie dotyczyło Martina Bormana, szefa Gestapo Heinricha Muelera, naczelnego lekarza Oświęcimia J. Mengele, zastępcy Eichmanna R. G. Guenthera, gen. SS. Odilo Globocnika, który kierował programem wyziewania do Polak i gen. SS. Christiana Wiertha, wyznaczał komory gazowe. Przeciw wszystkim tym zbrodniarzom wszczęto już dawno śledztwa i jeśli zostaną schwytani będą sądzeni.

Jeśli chodzi o samego Hitlera, to nie toczy się przeciw niemu żadna postępowanie, ale z racjonalnym min. sprawiedliwości utrzymują, że w każdym razie mogły on być sądzony gdyby się jeszcze zjawił.

Opowierza partia socjalno-demokratyczna postanowiła wnieść do parlamentu wniosek o zgromadzenie całego materiału dotyczącego zbrodni wojennych w celu ustalenia czy należy zmienić ustawę o przedawnieniu. Wniosek przewiduje, że po prześwietleniu tego materiału, ale nie później niż 1 marca 1965 ministerstwo sprawiedliwości małoby złożyć sprawozdanie parlamentowi, który zdecydowałby ostatecznie o losie ustawy o przedawnieniu.

Powódz procesów w Polsce. Sądy polskie stoją w obliczu lawiny procesów przeciw malswersantom, którzy w ciągu ostatnich 5 lat okradali państwo z różnych produktów ocenianych na miliony złotych.

Największy z tych procesów zaczyna się w najbliższy piątek 20 listopada. Na ławie oskarżonych zasiadzie 8 dyktatorów i zastępców dyrektorów wytwórni filmowej, hutowi miedzi, 27 kierowników jachtów, którzy i ichi pośrednicy oraz rzecznicy prywatni. Wszyscy oni oskarżeni są o zdefraudowanie od r. 1957 setek ton miedzi i zainkasowanie za to ponad 10 milionów złotych.

10 lat śpiewa „Śląsk”. 16-go października br. minęło 10 lat od pierwszego inauguracyjnego koncertu Wielkiego Zespołu Polki i Tańca „Śląsk”. Pierwszy występ „Śląska” odbył się w Warszawie. Mieszkanki w śląskiej opółka „Karolinka”, pobiła rekordy „Śląsk” i zdobyła

Sukces polskiej ekspedycji w Aleksandrii. Profesor język arabskiego uniwersytetu warszawskiego, dr Władysław Kułak stojący na czele ekspedycji polskiej w Egipcie podał do wiadomości prasy o odkryciu Aleksandrii rzymskiego amfiteatru, zbudowanego w III lub IV wieku po Chrystusie.

Jest to budowla z marmuru, obecnie znajdująca się o 9 metrów poniżej ulicy Aleksandrii.

10 lat śpiewa „Śląsk”. 16-go października br. minęło 10 lat od pierwszego inauguracyjnego koncertu Wielkiego Zespołu Polki i Tańca „Śląsk”. Pierwszy występ „Śląska” odbył się w Warszawie. Mieszkanki w śląskiej opółka „Karolinka”, pobiła rekordy „Śląsk” i zdobyła

TRADYCYJNYM JUŻ ZWYCZAJEM WYDAJEMY NA ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA NUMER POWIEKSZONY.

PROSIMY NASZYCH CZYTELNIKÓW O NADSYLANIE ZYCZEN ŚWIĄTECZNYCH I OGŁOSZEN — JAK W LATACH UBIEGŁYCH — DO DN. 15 GRUJNIA R. B.

ADMINISTRACJA
„KURIER POLSKI”

JÓZEF LUBOJAŃSKI

JAK DŁUGO NRF POPYLNIE POD PRĄD

Prezydent Stanów Zjednoczonych został ponownie L. Johnson, kontynuator polityki J. Kennedy'ego, natomiast na odprężenie stosunków międzynarodowych, na pokójowe współistnienie. Ani Kennedy ani Johnson nie wypowiedzieli się nigdy oficjalnie za uznanie granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej, ale nieraz dawali Niemcom Zachodnim do zrozumienia, że powinni dążyć do pojednania z narodami Europy wschodniej i respektować ich uzasadnione interesy. Nikt w świecie nie ma wątpliwości co do tego, jaki jest dla Polski podstawowy warunek normalizacji stosunków z NRF.

W Wielkiej Brytanii wybory wygrali labourzyści. Czołowi przedstawiciele labourystów, wchodzących obecnie w skład rządu Wilsona nieraz oświadcza, iż uważają za wskazane ostateczne uznanie granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej.

Prezydent Francji gen. de Gaulle oświadczył w sposób zupełnie jednoznaczny, iż uważa obecne granice polsko-niemieckie za ostateczne, a rząd francuski stanowczo odciął się od zachodniemieckich prób nadawania słowem gen. de Gaulle'a innej treści.

Moglibyśmy zapisać całe kolumny wypowiedziami czołowych polityków innych krajów zachodnich, świadczących o tym, że uważają iż istniejąca granica polsko-niemiecka za trwałą. Także największy autorytet świata katolickiego papież Jan XXIII mówił o polskich ziemiach zachodnich i północnych jako o „ziemiach zachodnich odzyskanych po wiekach”. Za uznanie granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej wypowiadali się również niejednokrotnie czołowi przedstawiciele krajów niezaangażowanych.

Jakie stanowisko w tej sprawie zajmują państwa obu socjalistycznych nie trzeba przypominać.

Praktycznie biorąc cały świat jest przekonany o ostatecznym charakterze granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Prawda — zachodni sojusznicy Niemiec Zachodnich ze względu na Niemiecką Republikę Federalną muszą to swoje przekonanie formułować, że ostateczne uznanie tej granicy będzie mogło nastąpić dopiero w trakcie pokojowym.

Zakończono w Warszawie. W Warszawie zmarł, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro.

W Warszawie zmarł, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro.

W Warszawie zmarł, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro.

W Warszawie zmarł, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro.

W Warszawie zmarł, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro.

W Warszawie zmarł, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro.

W Warszawie zmarł, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro.

W Warszawie zmarł, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro.

W Warszawie zmarł, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro.

W Warszawie zmarł, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro.

styczne myślenie publicystów zachodniemieckich, za miarodajnych eksponentów polityki Niemiec Zachodnich musimy jednak uważać nie ich lecz rząd NRF i partie zachodniemieckie reprezentowane w Bundestagu.

Co robia na tym odcinku rząd NRF i partie zarówno koalicji rządowej (CDU, CSU i FDP) jak i opozycji (SPD)?

Z uporem płyną pod prąd tendencji polityki światowej, zmniejszenie podłoża rozszewlenia do granic z 1937 r., niezmiennie domagają się powrotu do Polski i Czechosłowacji Niemców wysiedlonych z tych krajów na podstawie Układu Poczdamskiego.

Nielatwo rozstrzygnąć ten rewizjonistyczny rozkład jazdy; najpierw Niemcy powrócą do Polski i Czechosłowacji na podstawie „prawa do stron ocalałych”, następnie żądają przyłączenia odnośnych terenów Polski i Czechosłowacji na podstawie „prawa do samostanowienia”. Oczywiście wszystko to ma być dokonane w „pokoju i wolności”, środkami pokojowymi i bez użycia przemocy. Niemcy chcą się po prostu odciąć od zachodniemieckich prób nadawania słowem gen. de Gaulle'a innej treści.

Moglibyśmy zapisać całe kolumny wypowiedziami czołowych polityków innych krajów zachodnich, świadczących o tym, że uważają iż istniejąca granica polsko-niemiecka za trwałą. Także największy autorytet świata katolickiego papież Jan XXIII mówił o polskich ziemiach zachodnich i północnych jako o „ziemiach zachodnich odzyskanych po wiekach”. Za uznanie granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej wypowiadali się również niejednokrotnie czołowi przedstawiciele krajów niezaangażowanych.

Jakie stanowisko w tej sprawie zajmują państwa obu socjalistycznych nie trzeba przypominać.

Praktycznie biorąc cały świat jest przekonany o ostatecznym charakterze granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Prawda — zachodni sojusznicy Niemiec Zachodnich ze względu na Niemiecką Republikę Federalną muszą to swoje przekonanie formułować, że ostateczne uznanie tej granicy będzie mogło nastąpić dopiero w trakcie pokojowym.

Zakończono w Warszawie. W Warszawie zmarł, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro.

W Warszawie zmarł, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro.

W Warszawie zmarł, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro.

W Warszawie zmarł, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro.

W Warszawie zmarł, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro.

W Warszawie zmarł, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro.

W Warszawie zmarł, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro.

W Warszawie zmarł, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro.

W Warszawie zmarł, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro.

W Warszawie zmarł, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro.

W Warszawie zmarł, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro. Zmarł w Warszawie, przeżywszy 82 lata, polski malarz starszy Warszawa Bro.

Walery Watróbka ma cło:

Tak że mogą być z tem tyż nie-

A zatem od dzisiejszej przedziurawiamy sami. **Wiech**



beba
**INDIAN
TONIC**
CUNNINGHAM
y
olvidese
de la
sed